

Monografia ze względu na aktualność i znaczenie podjętego tematu, interesujące ujęcie i walory poznawcze stanowi ciekawą pozycję, godną polecenia specjalistom z dziedziny gospodarki światowej i międzynarodowych stosunków ekonomicznych.

Zdzisław Puślecki

WIESŁAW GŁĘBOCKI, KAROL MÓRAWSKI: *Kultura walcząca 1939 - 1945. Z dziejów kultury polskiej w okresie wojny i okupacji*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1979, 286 ss.

W ostatnim dziesięcioleciu w historiografii polskiej daje się zauważyć wyraźny wzrost zainteresowania problematyką kultury w czasach faszystwu, wojny i okupacji¹. Posunęły się też bardzo naprzód badania dotyczące poszczególnych dziedzin życia społeczno-kulturalnego Polaków w latach II wojny światowej. Zainteresowanie historyków — nie tylko polskich — sytuacją kultury różnych państw w okresie wojny i okupacji doprowadziło do umotywowanych konstatacji negujących maksymę, iż *inter arma silent Musae*². W tym ogólnoeuropejskim, zróżnicowanym obrazie samoobrony życia kulturalnego szczególnie trudna i znamienita była sytuacja walczącej i okupowanej Polski. Inne płaszczyzny procesu historycznego w tym okresie na ziemiach polskich już wcześniej stały się przedmiotem bardziej szczegółowych studiów, doczekały się też pierwszych prób syntezy³. Jak dotąd, nie powstała jednak praca, która objęłaby całość problematyki kultury polskiej w latach 1939 - 1945. Stan badań w tym zakresie sprawia, że na opublikowanie gruntownej, obszernej syntezy jest jeszcze za wcześnie.

Otrzymałmy jednak ostatnio pracę — będącą tu przedmiotem naszego zainteresowania — która jest godnym uwagi krokiem w tym kierunku. W. Głębocki i K. Mórański nie założyli sobie — jak wynika z treści ich pracy — źródłowego wypełniania luk w istniejącym stanie badań, lecz starali się pokazać ogólny obraz sytuacji polskiej kultury w latach wojny na terenie okupowanej Polski, taki, jaki wyłania się z dotychczasowych opracowań i publikowanych materiałów źródłowych. Książkę skierowali przede wszystkim do młodszej generacji Polaków, oddalającej się coraz bardziej w czasie historycznym od tamtych lat. Założone przez autorów pominięcie działalności kulturalnej Polaków za granicą (choć wzmiankują o niej na końcu pracy) — jako funkcjonującej w odmiennych warunkach — należy uznać za uzasadnione.

Autorzy przyjęli najbardziej właściwy — jak się wydaje — układ konstrukcyjny pracy ukazujący interesujący ich temat w dwóch opozycyjnych wobec siebie nurtach: hitlerowskiej polityki zmierzającej do unicestwienia szeroko rozumianej kultury polskiej oraz — z drugiej strony — różnorodnej, powszechnej i praktycznie wszechstronnej aktywności Polaków na polu kultury w tak niekorzystnych i wyjątkowych warunkach. Można by co prawda włączyć jeszcze jeden element do tego podziału — ale o tym dalej.

¹ Z prac najnowszych zob.: Cz. Madajczyk, *Kultura europejska a faszyzm. Szkice*. Wrocław 1979. W kontekście omawianej tu pracy zob. zwłaszcza szkice nr 5, 6 i 7, ss. 149 - 232.

² Opracowanie zbiorowe pt.: *Inter arma non silent Musae. The War and the Culture 1939 - 1945*. Warszawa 1977, a w nim zwłaszcza: W. Bartoszewski, *Le modèle de la culture polonaise dans les conditions de la clandestinité*, ss. 265 - 311 wraz z bibliografią oraz W. Stankiewicz, *Kartina budzącego polskiej kultury w gody II wojny światowej*, tamże, ss. 313 - 341 wraz z przypisami. Książka ta nie została uwzględniona w recenzowanej tu pracy.

³ Por. np. Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*. T. 1-2, Warszawa 1970, czy też Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*. Poznań 1979.

Punktem wyjścia pracy w części pierwszej jest uwzględnienie podziału Polski przez hitlerowców na ziemie „wcielone do Rzeszy” i Generalne Gubernatorstwo (GG). Związana w tym dwoistość sytuacji Polaków pod okupacją przewija się następnie przez całą książkę. Jest to o tyle istotne, szczególnie w pracy popularyzatorskiej, że w powszechnej świadomości współczesnych Polaków nierazko zapomina się o różnej formalnie i faktycznie okupacyjnej sytuacji ludności polskiej po obu stronach owej sztucznej granicy, co powoduje deprecjonowanie polskiego wysiłku konspiracyjnego, również w dziedzinie kultury, na ziemiach włączonych do Rzeszy.

Cele ogólne okupanta wobec kultury polskiej były jednakowe; autorzy konkretyzują je w trzech punktach: grabież dorobku i zabytków kultury polskiej, wytepienie jej śladów oraz zapobieżenie możliwości odrodzenia jej w przyszłości. W. Głębocki i K. Móravski analizują szczegółowiej politykę kulturalną „narodu panów” na ziemiach polskich, jej założenia, formy i metody realizacji. Ukazują wprawdzie sytuację na ziemiach inkorporowanych do Rzeszy, gdzie wszystko co polskie było zakazane, niemczone, grabione, a Polacy — bez prawa do języka, oświaty — byli w życiu społeczno-kulturalnym całkowicie dyskryminowani, wysiedlani. Wstępem rządów okupanta były akcje eksterminacji polskiej inteligencji. Potknięciem autorów wymagającym korekty jest tu (s. 19) tłumaczenie określenia *Warthegau* jako „Kraj Warty” zamiast „Okręg Warty” („Kraj Warty” — to po niemiecku *Wartheland*, która to nazwa była wówczas również, w powszechniejszym nawet niż ta pierwsza, użyciu). W części poświęconej GG W. Głębocki i K. Móravski dokumentują niemieckie poczynania dążące do utrzymania na tych terenach jedynie najniższego poziomu kultury, wyniszczenia inteligencji i ograniczenia życia kulturalnego do minimum. Pozory były tu potrzebne do utrzymania rezerwuaru siły roboczej.

W całej części pierwszej zwraca uwagę właściwa, czytelna gradacja ważności podawanego materiału. Od ogólnych założeń hitlerowskiej polityki, poprzez konkretne zarządzenia i dokumenty, metody działania okupanta (wraz z próbami ich klasyfikacji) do dziesiątków konkretnych przykładów obrazujących praktyczne skutki tej polityki dla Polaków i polskiej kultury.

Autorzy zdecydowali położyć w całej książce szczególny nacisk na oświatę. Od tych zagadnień rozpoczęli też część drugą pracy, poświęconą właśnie „kulturze walczącej”. Ukazują tu kształtowanie się organizacyjnych ram działalności nauczycielstwa, ale przede wszystkim omawiają tajne nauczanie w obu częściach okupowanej Polski, tę tak wyjątkową w skali europejskiej powszechną, prężną i postępową dziedzinę walki Polaków o swą przyszłość narodową. Korzystają tu w niewielkiej mierze z badań J. Krasuskiego⁴. Autorzy zwracają uwagę na ścisły związek szkoły konspiracyjnej z walką zbrojną z okupantem oraz, dość ogólnie, na działalność oświatową w obozach koncentracyjnych i jenieckich. W. Głębocki i K. Móravski pokazują również warunki, formy nauczania i zakres działalności konspiracyjnego szkolnictwa wyższego. Zwraca tu uwagę bardzo encyklopedyczne potraktowanie Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. W tej dziedzinie — szkolnictwa wyższego i nauki — już po złożeniu do druku recenzowanej książki ukazała się nowa monografia M. Walczaka⁵.

⁴ J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939 - 1945*. Warszawa 1971.

⁵ M. Walczak, *Szkolnictwo wyższe i nauka polska w latach wojny i okupacji 1939 - 1945*. Wrocław 1978. Zob. też artykuł A. Gieysztor, *Szkolnictwo wyższe i nauka w podziemiu okupowanej Polski*. „Kultura” nr 48 z 2 XII 1979.

Nieco inny charakter niż część o oświacie ma kolejna partia książki poświęcona walce Polaków w obronie dóbr kultury. Nie jest to synteza faktograficzna całości problemu, ale prezentacja wybranych przykładów ilustrujących wszechstronność działania i form walki w tym zakresie, ratowania przed wywiezieniem lub zniszczeniem zabytków, muzeów, bibliotek, archiwów itp. w warunkach wojny, okupacji, w specyficznych sytuacjach powstania warszawskiego, a po jego upadku w burzonej systematycznie Warszawie. Recenzent nie może się tu zgodzić z jednym, niezręcznym zdaniem, które źle sformułowane, niedopowiedziane, ma wymowę przeciwną myśli, jaką ma wyrażać: „Nawet na ziemiach wcielonych do Rzeszy ratowano polską książkę i archiwalia” (s. 162, podkr. moje — M.S.). Zabrakło tu elementu zaczynającego się od „mimo że ...”, zaś „nawet” trzeba by zastąpić słowem „również”.

Literatura czasu wojny potraktowana została jeszcze inaczej, gdyż autorzy wyszli ze słusznego założenia, iż jest to stosunkowo najlepiej reprezentowana w historiografii tego okresu dziedzina kultury polskiej. Dali więc tylko informacje podstawowe o losach pisarzy, o bogatych formach literackiej działalności, a także o różnorodnej, konspiracyjnej aktywności samych literatów (w tym za bramami więzień i obozów), dodając kilkanaście krótkich not biograficzno-literackich postaci młodego pokolenia znaczących dla pisarstwa okresu wojny i okupacji w Polsce.

Z tym rozdziałem koresponduje następny, zawierający ogólną charakterystykę polskiej działalności wydawniczej w podziemiu, imponującej liczbowo, o dużym oddziaływaniu społecznym, nieźle już rozpoznanej w historiografii, choć dalej przynoszącej nowe odkrycia, uzupełnienia, wspomnienia⁶.

Kolejne części książki poświęcili autorzy szerszemu, choć z konieczności powierzchownemu, ale nasyconemu gęsto faktami kulturalnymi i nazwiskami, udokumentowaniu wszechstronnego życia teatralnego w okupowanej Polsce, życia teatru polskiego, konspiracyjnego i obozowego, ewenementu w kulturze europejskiej.

Zdecydowanie skromniej wypadła charakterystyka muzyki lat wojny. Taki też jest i stan badań, niemniej zupełne pominięcie polskiej działalności muzycznej na ziemiach „wcielonych” do Rzeszy jest niedopatrzaniem. Wystarczy wspomnieć, tytułem przykładu, że to właśnie w latach okupacji zaczynał swą karierę dyrygentką Stefan Stuligrosz. Uwaga ta łączy się zresztą z nieprecyzyjną wzmianką w pierwszej części książki (s. 29) o rzekomym rozwiązaniu chóru przykatedralnego w Poznaniu po aresztowaniu jego anonimowego „kierownika”. Był nim dyrygent, zasłużony dla polskiej kultury muzycznej ks. Wacław Gieburowski. W rozdziale o teatrze (ale w związku z muzyką) pojawia się z kolei nazwisko Jerzego Kurczewskiego (zniekształcone zresztą na Karczewski — s. 218). Ślady więc są, nawet w samej książce, tyle że nie „odkryte”, a luka w tym rozdziale i w ogólnym obrazie pozostaje bardzo widoczna.

Inaczej znów, a podobnie jak z literaturą i teatrem, ma się sytuacja w badaniach aktywności sztuk plastycznych, roli i działalności ludzi sztuki w latach wojny. Niewątpliwie zasługi mają tu prace J. Jaworskiej⁷, na których autorzy mogli się oprzeć, włączając jeszcze — i słusznie — działalność twórczą architektów polskich do pełnego obrazu sztuki walczącej.

Książkę zamykają rozdziały dotyczące trzech bardzo różnych płaszczyzn dzia-

⁶ Por. np.: J. Gebethner, *Wspomnienia z okresu okupacji*. „Kultura” nr 4 z 27 I 1980.

⁷ J. Jaworska, *Nie wszystkim umrę. Plastyka polska w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych 1939-1945*. Warszawa 1975, a zwłaszcza tejsze: *Polska sztuka walcząca 1939-1945*. Warszawa 1976.

łałości Polaków w czasie wojny i okupacji: aktywności radiowców, fotoreporterów i filmowców, polskiemu życiu sportowemu oraz ruchowi oporu wyrażającemu się w charakterystycznym języku, okupacyjno-konspiracyjnym słowotwórstwie oraz bardzo ważnej, celnej i skutecznej „broni” Polaków: antywojennej, antyniemieckiej, ściślej — antyhitlerowskiej satyrze i anegdocie.

Z książki W. Głębockiego i K. Móraskiego wyłania się bardzo bogaty obraz — nie mający precedensu w żadnym innym z krajów europejskich pod okupacją hitlerowską — wszechstronnej walki Polaków o zagrożoną w swym istnieniu, skazaną na unicestwienie kulturę polską, walki o zachowanie ciągłości tradycji historycznych, tożsamości narodowej, polskiego dorobku kulturalnego z myślą o przyszłości, o bliskiej wolności, o dalszych pokoleniach.

W tym kontekście należy się zastanowić, czy nie byłoby słuszne wprowadzenie do pracy (a należy mieć nadzieję na jej kolejne wydanie) krótkiej części ukazującej sytuację kultury polskiej w latach II wojny światowej w porównaniu z innymi krajami okupowanymi. Zrelatywizowałoby to przedstawiony obraz, jeszcze bardziej uwypuklając specyficzną sytuację polskiego życia kulturalnego w tych czasach i mocniej zaakcentowałoby wyjątkową aktywność Polaków na wszystkich frontach walki o narodową kulturę. Ze kontekst europejski jest potrzebny, przekonują sami autorzy dokonując takich porównań w rozdziale — ale tylko jednym — poświęconym polskiej konspiracyjnej działalności wydawniczej.

Adresując książkę przede wszystkim do młodzieży autorzy założyli maksymalne ograniczenie aparatu naukowego. Wydaje się jednak, iż skromność ta jest posunięta nieco za daleko. Cytaty źródłowe pozbawione przypisu na pewno zmniejszają instruktywną rolę książki i możliwość samodzielnego dotarcia przez młodego czytelnika do interesujących go pozycji. Zamieszczony na końcu spis literatury jest tu pewną pomocą, aczkolwiek potraktowany został generalnie, łącząc obok siebie pozycje o bardzo różnym charakterze i wartości poznawczej. Zapewne o wiele bardziej przydatne byłyby wskazówki bibliograficzne prezentujące osobno prace ogólne, syntetyczne, wydawnictwa źródłowe i osobno monografie, przyczynki i wspomnienia łączące się z poszczególnymi rozdziałami. Byłaby to też okazja do poszerzenia i uzupełnienia podanego spisu. Pewnym minusem publikacji jest też brak indeksu nazwisk, zwłaszcza że książka w nie obfituje.

W sumie otrzymaliśmy wartościową i pożyteczną, małą syntezę zagadnienia aktywności społeczno-kulturalnej Polaków w czasie ostatniej wojny, będącego obecnie w trakcie ożywionej penetracji naukowej. Książka odzwierciedla aktualny stan badań, choć może już nie na dzisiaj, jako że nasza wiedza o tym okresie postępuje szybko naprzód. Stwarza to jednak dla następnych wydań tej pracy dobre perspektywy.

Maciej Serwański

WŁODZIMIERZ JASTRZĘBSKI, JAN SZILING: *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*. Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1979, 343 ss.

Badania historyczne nad hitlerowską okupacją Pomorza Gdańskiego objęły dotychczas przede wszystkim problematykę zagłady Polaków, ich wysiedleń i wpiśnięcia na tzw. niemiecką listę narodową oraz zagadnienia ruchu oporu. W węższym zakresie przebadano dyskryminacyjną działalność gospodarczą i kulturalną okupanta na tym obszarze. Autorzy recenzowanej książki podjęli się streszczenia i przytoczenia fragmentów licznych opracowań, w których wyniki tych badań zo-